Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 130 | **Katowice, wtorek 9-go czerwca 1931 r.** | **Rok 30**

Watykan a Włochy.

Według doniesień prasy **Watykan odmówił podjęcia zaproponowanych ze strony rządu włoskiego dla zlikwidowania sporu między państwem a kościołem rokowań.**

Ponieważ ambasador włoski przy stolicy apostolskiej Conti de Vecchi już od dwóch tygodni nie pojawił się w Watykanie, koła watykańskie uważają **zerwanie stosunków dyplomatycznych z Kwirynałem za fakt dokonany.**

Ponadto w Watykanie panuje wielkie zdumienie, że minister spraw zagranicznych Grandi w ostatniem swem przemówieniu wygłoszonem w senacie, ani słowem nie poruszył konfliktu rządu włoskiego z Watykanem.

* * *

Kampanja dzienników faszystowskich przeciwko Akcji katolickiej i napaści na jej członków doporwadziły do poważnego konfliktu między Stolicą Apostolską a rządem włoskim, który na te wybryki patrzał przez palce. W ostatnich dniach sytuacja niespodziewanie uległa pogorszeniu. Że tak jest, świadczą stanowcze zarządzenia Ojca św. Wstrzymany został wyjazd legata papieskiego na uroczystości jubileuszowe ku czci świętego Antoniego w Padwie, odwołano diecezjalny kongres eucharystyczny w Rzymie a kierownictwo sprawami Akcji katolickiej w poszczególnych diecezjach objęli bezpośrednio biskupi. Równocześnie Ojciec św. udzielił dotychczasowym kierownikom Akcji katolickiej szczególnej pochwały i błogosławieństwa. Fakt ten ma tem większe znaczenie, że tego samego dnia w głównym lokalu akcji katolickiej w Palazzo Pio VI na Via della Scrofa odbyła się dwugodzinna rewizja, dokonana przez funkcjonarjuszów policji. Rewizja ta obok wszystkich innych wykroczeń uważana jest w wyższych kołach kościelnych za jaskrawe pogwałcenie konkordatu.

Od szeregu dni organ Stolicy św. „Osservatore Romano“ ogłasza długie wykazy wybryków i gwałtów, które obecnie w niektórych prowincjach rozszerzyły się na duchowieństwo i budynki kościelne. Szczególnie poważne wypadki miały miejsce w Veronie i Wenecji. W Veronie w nocy na 28 maja próbowano nawet podłożyć ogień pod pałac biskupi.

Dziennik „Lavoro Fascista“ w numerze z 31 ub. miesiąca umieścił inspirowany artykuł wstępny, w którym po swojemu rozwiązał całą sprawę Akcji katolickiej i wchodzącego tu w grę artykułu 43 konkordatu. Usiłował on wysnuć z pierwotnego watykańskiego projektu ustawy wniosek, że zgodnie z ostatecznem ujęciem wspomnianego artykułu wszelka działalność społeczna Akcji katolickiej jest wykluczona. Opierając się na takiem ad hoc spreparowanem rozumowaniu, żądał, by Stolica Apostolska przestrzegała tego rzekomego przepisu i udzieliła odpowiednich instrukcyj katolikom.

Nie trzeba wyjaśniać. że ów artykuł nie zawiera takiej ograniczącej treści, która byłaby w rażącej sprzeczności z zasadami nauki katolickiej. Gwałtowność ataku na Stolicę Świętą ujawnia się pozatem w nagłówku innego artykułu w „Lavoro Fascista“, gdzie „Osservatore omano“ przypisano wspólność poglądów ze straconym przed kilku dniami anarchitą Schirru.

Znamiennym jest fakt, że, według doniesień prefektów z prowincji, w najbardziej jaskrawych wykroczeniach przeciwko członkom Akcji katolickiej i jej lokalom brały udział nieznane elementy wywrotowe, nie mające nic wspólnego z organizacjami faszystowskiemi. Fakt ten jest w ścisłym związku z otrzymaną przez Watykan wiadomością, że kongres wolnomularski, który odbył się przed dwoma miesiącami w Argentynie, postanowił jak najprędzej doprowadzić do prześladowania religijnego we Włoszech.

Tem tłumaczy się, że ruch przeciwko Akcji katolickiej. wywołany przez podburzające artykuły prasy faszystowskiej, przekształcił się w wystąpienia przeciwko duchowieństwu i budowlom kościelnym. Nie ulega wątpliwości, że czynniki wywrotowe chciały w ten sposób rozerwać ramy zarządzeń, jakie rząd podjął przeciwko Akcji katolickiej, prawdopodobnie tylko w imię omnipotencji państwa. Inspiratorzy tego wystąpienia z pośród masonerji rzymskiej z pewnością liczyli na rozbieżność i niejasność poglądów na religję, jaka panuje w łonie zarządu partji faszystowskiej.

Wobec niezwykle zagmatowanej sytuacji trudno wypowiadać jakieś przewidywania co do przyszłości.

Niektóre pisma zagraniczne podają, że cała akcja przeciwko Kościołowi we Włoszech nosi znamiona akcji planowej i zorganizowanej za wiedzą i inspiracją miarodajnych czynników faszystowskich. Akcja ta ma na celu odwrócenie uwagi mas od bolączek wewnętrznych, jakie przeżywają Włochy w związku z kryzysem gospodarczym, który tam bardziej daje się odczuwać, aniżeli w innych krajach (półtora miljarda lirów deficytu rocznego, zgórą 700 tysiecy bezrobotnych).

Wydalenie nuncjusza papieskiego z Litwy.

Litwa zaostrza zatarg z Watykanem.

Kowno. W sobotę dom, który zajmuje internuncjusz papieski, msgr. Bartolomi, **otoczony został silnym kordonem policji.** Do domu weszło kilku wyższych oficerów policji i zakomunikowało internuncjuszowi, że **z rozporządzenia władz, zostaje wysiedlony z granic Litwy.**

Równocześnie zakomunikowano mu, żeby natychmiast wydał polecenie spakowania swych rzeczy, gdyż na dole oczekuje 6 samochodów, które gotowe są jego rzeczy zabrać.

Internuncjusz Bartolomi złożył protest przeciwko pogwałceniu prawa, jako nieodwołany i akredytowany przy rządzie litewskim pełnomocny minister Watykanu.

Mimo to policja oświadczyła, że rozkaz musi wypełnić.

Internuncjusza ujęto pod ramiona, prawie siłą sprowadzono na dół i umieszczono w przygotowanym samochodzie.

Policja rzeczy, które posiadał, pośpiesznie zapakowała i załadowała na auto i w otoczeniu oddziału policji samochody ruszyły w kierunku granicy niemieckiej.

Po przybyciu na stację Ejtkuny, internuncjuszowi polecono opuścić auto i **przeprowadzono go siłą na stronę niemiecką,** równocześnie zagradzając karabinami teren Litwy.

Internuncjusz po otrzymaniu ze strony litewskiej waliz z bagażem, wsiadł do pociągu, udającego się do Berlina i odjechał do Rzymu.

Przyczyny wydalenia.

Przymusowe wysiedlenie internuncjusza Bartolomiego poprzedziła konferencja pod przewodnictwem prezydenta Smetony.

Do wiadomości rządu doszło, że na kongres eucharystyczny w Wiłkowiszkach w niedzielę 7 bm. ma przybyć internuncjusz i wygłosić kazanie, którego tematem będzie stosunek Watykanu do rządu litewskiego oraz stosunek Watykanu do Mussoliniego.

Przyjęcie przez internuncjusza zaproszenia na kongres eucharystyczny rząd uważał za mieszanie się do spraw wewnętrznych i postanowił biskupa Bartolomiego wysiedlić, a jako moment wybrał chwilę obecną, gdy Watykan zajęty jest sprawami włoskiemi i hiszpańskiemi i gdy uwaga całego świata skierowana jest w tę stronę.

Premjer Tubialis miał oświadczyć, iż jest to jedyny moment, gdy tego rodzaju wysiedlenie ujdzie bezkarnie.

Wiadomość o wydaleniu nuncjusza papieskiego rozeszła się szybko po całem mieście i wywołała wielkie poruszenie i oburzenie na rząd litewski!

Pan Prezydent gościem Lublina.



Podczas pobytu w Lublinie Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki wziął udział w uroczystej procesji Bożego Ciała, którą prowadził ks. biskup Fulman. Do pierwszego ołtarza ks. biskupa Fulmana podtrzymywali Pan Prezydent i minister Kozłowski.

„Pokojowość“ niemieckich socjalistów.

Paryż. PAT. Organa socjalistyczne usiłują wzbudzić zaufanie opinji publicznej do socjalistów niemieckich, twierdząc, że będą w stanie okazać należyty opór zakusom nacjonalistów. Według nich, ostatni kongres socjalistyczny w Lipsku jest najlepszym tego dowodem i stanowi najświetniejszą odpowiedź na manifestację wrocławską. Przeciwko podobnym zapewnieniom powstaje w dzienniku „L'Ordre“ Emil Bure. Twierdzi on, że są to wszystko złudzenia. Rok 1914 dowiódł chyba dobitnie, że zapewnieniom socjalistów niemieckich wierzyć nie można. Na kongresach międzynarodowych ręczyli oni, że nie dopuszczą do wojny, a jednocześnie głosowali za kredytami wojennemi i razem z nacjonalistami krzyczeli w dniu wybuchu wojny: „Nach Paris!“ Obecnie dzieje się to samo. Sławetny Reichsbanner, który ma bronić idei republikańskiej i stać na straży pokoju, współpracuje z oficerami Schupo, którzy, wbrew traktatowi wersalskiemu usiłują odtworzyć dawniejszą przedwojenną armję niemiecką. Wogóle socjaliści niemieccy — pisze w zakończeniu Emil Bure — są nietylko najbardziej zapalonymi, lecz i najbardziej niebezpiecznymi pangermanistami. Rola ich polega na uśpieniu naszej czujności. Swemi pacyfistycznemi oświadczeniami pokrywają oni wojownicze manewry rządu niemieckiego. Tak samo jak i hitlerowcy żądają oni obalenia traktatów, które stwierdziły ich porażkę. Należy przyznać, że taktyka ich jest daleko skuteczniejszą od taktyki hitlerowców i Niemcy winne są im wdzięczność za wszystko, co już uzyskały, a nie jest to drobiazg.

Dalsze redukcje w Zagłębiu Saary.

Saarbrücken. PAT. Z powodu panującego kryzysu, dyrekcje kopalń w zagłębiu Saary zapowiedziały zwolnienie w ciągu czerwca około 850 górników.

TELEGRAMY.

Stan bezrobocia na Śląsku.

Katowice. (Pat.) Śląski Urząd Wojewódzki donosi, że w czasie od 28 maja do 3. czerwca rb. liczba bezrobotnych na terenie województwa śląsk. zmniejszyła się o 134 osób i wynosiła 62751 osób. Z tej cyfry przypada na górnictwo 9335, hutnictwo 1993, hutnictwo szkła 28, przemysły: metalowy 6303, włókienniczy 1145, budowlany 6087, pozostałe przemysły 3312. Niewykwalifikowanych bezrobotnych było 31 031, rolnych 34, umysłowych 3 483. Uprawnionych do pobierania zasiłku było 38 124 bezrobotnych, w tej liczbie z akcji pomocy państwowej dla bezrobotnych na Śląsku korzystało 11 585 osób.

Zamówienia rosyjskie na G. Śląsku.

Warszawa. Prasa donosi że w związku z wiadomościami o zerwaniu pertraktacyj między sowiecką misją handlową a związkiem hut westfalskich, rozeszły się pogłoski, że całość zamówień sowieckich, które były projektowane w Westfalji, ma być **przeniesiona na polski G. Śląsk.**

W związku z tem, poselstwo sowieckie w Warszawie oświadcza, że sprawa ostatecznego zerwania rokowań z hutami w Westfalji nie została jeszcze przesądzona. Co do zamówień na G. Śląsku, **to narazie poczyniono zamówienia dodatkowe na 25 000 ton żelaza i 2000 ton blachy żelaznej dla dynamomaszyn.**

Dalsze układy są w toku.

Znowu zabójstwo polityczne w Niemczech.

Berlin. (Pat.) W Kamenicy (Chemnitz) doszło w niedzielę do krwawych starć publicznych między komunistami a hitlerowcami. Wywiązała się strzelanina, w czasie której **dwóch hitlerowców zastrzelono, 4 zaś innych ciężko raniono.** Policja dokonała szeregu aresztowań wśród komunistów.

Straty powstańców induskich.

Rangoon. PAT. W czasie starcia wojsk rządowych z powstańcami w miejscowości Wetto powstańcy stracili zgórą 100 ludzi zabitych i rannych. Wojska rządowe nie poniosły żadnych strat.

Wdowa po prezydencie Wilsonie wybiera się do Polski.

Nowy Jork. PAT. Ambasador Filipowicz wraz z małżonką podejmowali obiadem panią Wilson, która niebawem wyjeżdża do Polski na uroczystość odsłonięcia pomnika jej męża. W obiedzie uczestniczyły wybitne osobistości z Waszyngtonu.

Pożar monachijskiego pałacu sztuki.

Berlin. — Donoszą z Monachjum o **spłonięciu słynnego pałacu szklanego,** w którym była otwarta w dniu 1 czerwca wystawa sztuki. Pożar wybuchł w nocy i szerzył się z niezwykłą szybkością. Cały budynek został doszczętnie zniszczony. Również cenne zbiory i eksponaty wystawy padły pastwą płomieni. — Wszelka akcja ratunkowa okazała się daremną. **Z trzech tysięcy cennych obrazów, wśród których było wiele obrazów szkoły włoskiej, zdołano uratować zaledwie kilkadziesiąt.** Ponieważ dzieła sztuki były asekurowane na bardzo niewielkie sumy, poniesione straty są ogromne. Pożar wybuchł o godzinie 2.30 w nocy i był zauważony przez przechodzących studentów. Jednakże zanim straż pożarna przyjechała na miejsce katastrofy, akcja ratunkowa okazała się spóźniona.

Na miejscu katastrofy rozgrywały się wstrząsające sceny. Z całego wielkiego oszklonego gmachu, najpopularniejszego w Monachjum, został jedynie czerniejący i ponuro sterczący szkielet stalowy. Obok zgliszcz gromadzili się bawiący w Monachjum artyści malarze, których dzieła padły ofiarą ognia.

Rozpacz ich niema granic.

Strata, jaką poniosło państwo niemieckie jest tem większe, iż w pałacu szklanym w Monachjum zgromadzono na specjalnej „wystawie romantyków", **dzieła, wypożyczone ze wszystkich galeryj obrazów na terenie całego państwa.**

Wśród ludności krążą najsensacyjniejsze pogłoski na temat przyczyny pożaru. Dotychczas zdaje się najprawdopodobniejszem, iż **pożar powstał na skutek podpalenia, będący zemstą malarzy, których dzieła nie dopuszczono na wystawę.**

Krążą także pogłoski, iż ogień podłożył jeden z fanatycznych wyznawców skrajnie radykalnego kierunku artystycznego, aby w ten sposób zamanifestować przeciwko znienawidzonemu przez siebie staremu kierunkowi.

Rząd bawarski rozważa możliwość przyjścia z pomocą finansową malarzom, poszkodowanym przez pożar.

Próby ratowania gospodarki niemieckiej.

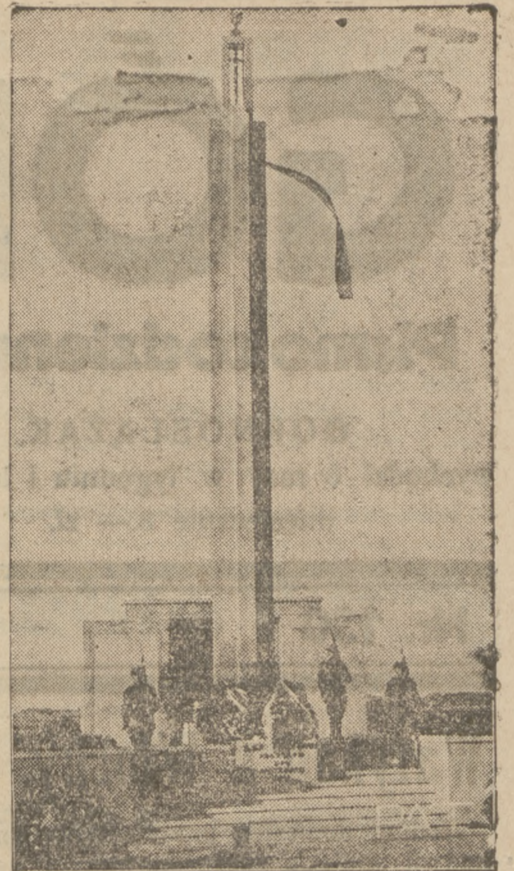
Berlin. Rząd rzeszy ogłosił szereg dekretów prez. Hindenburga mających na celu zmniejszenie ogromnego niedoboru budżetowego Niemiec. Dekrety zarządzają zniżenie płac urzędników państwowych i komunalnych, zmniejszenie świadczeń państwa na bezrobotnych, ustanawiają nowe podatki opłaty.

W kołach finansowych uważa się, że dekrety nie mają realnej podstawy i że przewidziane oszczędności nie zostaną urzeczywistnione.

Prasa paryska dopatruje się łączności między spotkaniem w Chequers a dekretami prezydenta Hindeburga. Zdaniem pism. istnieją tylko trzy sposoby zmniejszenia dźwiganych przez Niemcy ciężarów: moratorjum, rewizja planu Younga lub pomoc finansowa dla Niemiec. Pierwsze dwa nasuwają zbyt wiele trudności, pozostaje więc tylko trzeci środek pomocy finansowej. Pomocy zaś tej udzielić można Niemcom tylko pod tym warunkiem, **jeżeli zaprzestaną one urządzać manifestacje polityczne i przystąpią do prawdziwej polityki solidarności międzynarodowej.**

Walka wpływów niemieckich i francuskich w Rumunji.

Białogród. PAT. Białogrodzka „Politika" zamieściła artykuł wstępny, omawiający położenie w Rumunji, w którym stwierdza, iż na **terenie Rumunji toczy się obecnie walka o wpływy między Niemcami i Francją.** W walce tej, o ile Francja wykazuje pewną bierność, o tyle Niemcy rozwijają wielką czynność, zdobywając wpływy w społeczeństwie, a nawet i w sferach rządowych. Charakterystycznym jest fakt, że właśnie w chwili, gdy w Bukareszcie przygotowywano się do zjazdu ministrów Małej Ententy, z Berlina nadeszła pod adresem rządu rumuńskiego propozycja rozpoczęcia rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami. Rząd rumuński, który się początkowo zgodził rozpocząć rokowania o traktat — nazajutrz po zakończeniu konferencji Małej Ententy, spowodował następnie odłożenie rozpoczęcia tych rokowań. Przyczyną tego był, jak pisze dziennik, fakt, że jednocześnie z propozycją rokowań o traktat handlowy Berlin zaproponował Rumunji kupno 126 wagonów ziemioplodów po korzystnej cenie i bez żadnych zobowiązań ze strony Rumunji co do prowadzenia rokowań o zawarcie traktatu. Rząd rumuński odmówił zawarcia tej tranzakcji w przeświadczeniu, że ta propozycja Niemiec może być źle zrozumiana zagranicą, czyniąc tem samem ofiarę na rzecz solidarności sojuszniczej.



Po południu Pan Prezydent wziął udział w uroczystościach w Jastkowie, gdzie został odsłonięty pomnik ku czci legjonistów poległych w bitwie z Moskalami w 1915 roku.

Grobowiec zasłużonych.

Paryż. (PAT.) W podziemiach kaplicy pałacu Inwalidów złożono **ciała marszałków, admirałów i generałów, którzy w czasie wielkiej wojny sprawowali dowództwo armji.** W uroczystości wziął udział prezydent republiki Doumergue, członkowie rządu, oficerowie i rodziny zmarłych dowódzców. Przemówienie wygłosił minister Maginot, sławiąc energję zmarłych i usługi, oddane Francji.

Program VIII. Tygodnia Lotniczego.

9-go czerwca. O godz. 10½ pochód propagandowy starszej dziatwy szkolnej przy udziale drużyn obrony przeciwgazowej, kolejowego przysposobienia wojskowego i 4-ch orkiestr. Eskadra lotnicza krąży podczas pochodu nad Katowicami. Od godz. 9 do 15 zwiedzanie wystawy obrony przeciwgazowej w dyrekcji kolejowej przez szkoły. Od godz. 17 do 18 koncert orkiestry kolejowej przed dworcem. Od godz. 18 do 19 koncert muzyki wojskowej na Rynku i zbiórka uliczna.

10-go czerwca. O godz. 6 rano przylot eskadry wojskowej z Krakowa i loty propagandowe na terenie Śląska. Od godz. 9 do 15 zwiedzanie wystawy obrony przeciwgazowej w dyrekcji kolejowej przez dzieci szkolne. Od godz. 17 do 18 koncert orkiestry kolejowej przed dworcem. Od godz. 18 do 19 koncert muzyki wojskowej na Placu Miarki i zbiórka uliczna.

CYGANKA

Wzruszająca powieść dla młodszych i starszych.

7) (Ciąg dalszy.)

Dzięki Bogu, że takich ludzi nie jest tak wiele na świecie, a tem mniej dzieci, które mają tak nieludzkie popędy. Z takich dzieci wielkiej pociechy w późniejszem życiu nie będzie, bo czego się skorupka za młodu napije, tem też trąci na starość. Jeśli Piotruś za młodu nie nauczy się mieć litościwego serca dla istot ludzkich, czy też zwierzęcych, nie będzie go miał, gdy będzie Piotrem. Za wszystko będzie wtedy robił zwierzęta odpowiedzialnemi.

Gdy chlebodawca zgani go, że wóz nie jest w porządku, takim jakby należało, muszą za to cierpieć biedne woły. Bije je bez miłosierdzia, kopie je, słowem biedne zwierzęta muszą czuć całą wściekłość Piotra. Gdy Pan zgromi Michała, że koń nie dostaje dostatecznej paszy, musi biedne zwierzę cierpieć za ten zarzut. Ono winne, że Michał dostał burę. Michał daje mu nietylko batem, ale trzonkiem od miotły, żga je nawet widłami, że biedne zwierzę z bólu rzuca się na wszystkie strony i ze strachu trzęsie się na całem ciele. Toć tego pan nie widział! Nie człowiek tego nie widział żaden a zresztą jak mało osób przyszłoby z pomocą katowanemu zwierzęciu! Jeden jest jednakowoż jeszcze, który pomści dręczone zwierzęta. On, Wszechmocny, który widzi wszystko do którego uszu dojdzie skarga najdrobniejszej istoty. Bóg to widzi i jeszcze na tym świecie karze niejednokrotnie winnego. Bóg dał człowiekowi zwierzęta, ażeby mu w pracy pomagały, ażeby mu były wiernymi towarzyszami w nieszczęściach wszelakich, ale nie za to, ażeby je dręczył i męczył.

Dlatego też Marcin, gospodarz, którego stajnie należały do najpiękniejszych, który zwierzęta swoje najlepiej pielęgnował, nie wychował sobie w Szymonie swym godnego następcy.

Znał on zgubne popędy dziecka, ale nie mógł zdobyć się na środki naprawy, brakowało mu tej wielkości duszy, ażeby chłopaka sprowadzić na dobrą drogę. Gdy widział, że psy i koty, kury i kaczki chowały się na widok Szymona i uciekały, wtedy uśmiechał się Marcin. Sądził, że chłopak młody, więc musi się wyszumieć; z latami i u niego nastąpi ustatkowanie.

Historja naszego Szymona jak najdobitniej pokaże, jak to niedobrze sądzą rodzice którzy zamiast rózgą wypędzać z dzieci złe nałogi pobłażają im, sądząc, że te nałogi powoli same ustąpią. Gdy drzewko młode, łatwo je zgiąć, gdy wyrośnie, trudno z nim coś począć. Pozwólcie dziecku posmakować bólu, które zadaje innym istotom im zaś krnąbrniejsze, im gorsze tem więcej ćwiczcie rózgą, a zobaczycie, że dziecko z czasem podziękuje wam za to. Przypomni mu się przykazanie „co tobie nie miło, tego drugiemu nie czyń". Najgorzej to już dokazują niedorostki z istotami, które nie mają nad sobą innej opieki nad Boga w niebie. Tak było i z Agnieszką i małym Piotrem. Nie mieli na świecie nikogo, ktoby się nimi należycie opiekował. Ich to wybrał też sobie wyrodny Szymon za cel swych prześladowań. Nie naprawił się, chociaż niejednokrotnie za to dostał od ojca porządne cięgi.

IV.

Mijały dni. Zapasy żywności które przysłał Marcin Agnieszce, kończyły się, a tu biedna wdowa nie miała najmniejszych widoków do otrzymania jakiejkolwiek służby. Nawet Kacper który jej wiernie służył radą i pocieszał ją, jak mógł nie przychodził do niej od kilku dni. Być może, że głęboki śnieg nie pozwala mu opuszczać swej chaty. Naraz, pewnego dnia, zjawia się u Agnieszki Magdalena po raz drugi, przynosi znowu kosz napełniony tą razą kartoflami i stawiając na stole, powiada:

— Agnieszko, gospodarz Marcin przysyła ci nieco żywności i każe ci powiedzieć, że jeśli masz ochotę, staw się u niego, on ci da zajęcie!

Któż w tej chwili był szczęśliwszym od naszej wdowy? Z wyrazem serdecznego wzruszenia pochwyciła rękę Magdaleny i wyraziła jej swe podziękowanie.

Marcin już oddawna okazywał współczucie Agnieszce. Sprzyjał jej, gdy jeszcze była dziewczyną niezamężną.

Było to przed wielu laty, gdy Marcin Agnieszkę spotkał po raz pierwszy w lesie. Wyjechał wtedy do lasu, ażeby przywieźć drzewa do domu i przy tej to sposobności spotkał Agnieszkę, boso, podpasaną fartuchem zbierającą zioła. Wlepiła w niego, niespokojne swe czarne oczy, ale nie ruszała się z miejsca, owszem udawała zucha i odcinała mu się dzielnie na wszystko. Marcin był wtedy pięknym młodzieńcem i miał szczęście u wszystkich dziewcząt we wsi. Był wskutek tego tak znarowiony, że się nie pomiernie zdziwił, gdy cyganka nie pozwoliła mu się pieścić ze sobą. Chciał ja przytem pochwycić i pocałować, ale Agnieszka starannie go unikała.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Wtorek
9
czerwca

Św. Prymusa i Felicjana.
Św. Pelagji, dziewicy.
Św. Ryszarda, bisk.

Kalendarz słowiański: Sławój.

Jutro, środa 10 czerwca: Św. Małgorzaty, królowej; św. Getuljusza, męczennika; św. Asterjusza, biskupa oraz św. Maksyma, biskupa.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3,38;	o godz. 20,20.
Księżyca	o godz. 0.57;	o godz. 12,55.

*

W Rzymie przy Monte Coelio **męczeństwo świętych braci Prymusa i Felicjana** za cesarzy Dyoklecjana i Maksymjana. Chociaż dosięgli w służbie Bożej sędziwego wieku, zostali jednak raz wspólnie to znowu oddzielnie oddawani najokrutniejszym męczarniom. Wreszcie skazał ich starosta Mentany, nazwiskiem Promotus, na ścięcie, czem zakończyli swój bieg do chwały.

Pod Antyochją uroczystość **św. Pelagji, dziewicy i męczenniczki,** której św. nauczyciele Kościoła, Ambroży i Jan Złotousty najwspanialszych pochwał udzielają.

W Andrji w Apulji pamiątka **św. Ryszarda,** pierwszego biskupa tegoż miasta, który słynął z cudów swoich.

Sw. Medarda, biskupa.

(8 czerwca).

Pod Soissons we Francji dzień zgonu **św. Medarda,** biskupa Noyonu († 545), wsławionego przez Boga za życia i po śmierci licznemi cudami. W Rouen uroczystość **św. biskupa Gildarda,** brata św. Medarda, którzy jednego dnia zrodzeni, oraz jednego dnia na biskupów wyświęceni, także jednego dnia zamienili ziemię na niebo.

———xox———

— **Zasiłki dla kolejarzy powołanych na ćwiczenia wojskowe.** W ostatnim numerze Dziennika Urzędowego ministerstwa komunikacji ukazało się zarządzenie o zasiłkach dla nieetatowych pracowników kolejowych powołanych na ćwiczenia wojskowe, a posiadających na utrzymaniu rodzinę (żonę i dzieci). Pracownikom tym władza służbowa przyznaje zasiłki z urzędu.

Zasiłki wypłacane są w wysokości 75 proc. pobieranego wynagrodzenia i płatne są miesięcznie zdołu w terminie wypłaty wynagrodzenia pracowników nieetatowych, z kredytów, z których pokrywane jest ich wynagrodzenie.

Z zasiłków tych wolno potrącać tylko zasiłki dla rodzin, przyznane i wypłacane za czas ćwiczeń wojskowych przez urzędy gminne lub magistraty.

O przyznaniu zasiłku przez urzędy gminne lub magistraty nieetatowi pracownicy kolejowi winni niezwłocznie powiadomić swoją władzę kolejową.

— **Zniesienie rozporządzenia o lichwie wojennej.** Pewne koła kupieckie wystąpiły już przed kilku miesiącami do ministerstwa przemysłu i handlu i ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o zniesienie rozporządzenia o lichwie wojennej, jako przestarzałego i rzeczowo nieuzasadnionego w obecnych czasach.

Rząd rozesłał obecnie projekt nowelizacji tego rozporządzenia sferom gospodarczym do zaopinjowania.

W związku z tem Stow. kupców i przemysłowców m. Łodzi, po przedyskutowaniu nadesłanego projektu, wypowiedziało się za całkowitem zniesieniem tego rozporządzenia, jako nieodpowiadającego czasom powojennym.

— **Udogodnienia dla podróżnych.** Ministerstwo komunikacji wprowadza obecnie na stacjach ulepszenie, mające na celu wygody podróżnych (umywalnie, fryzjernie itp.) i uwzględnia je w projektach budowy lub przebudowy dworców. Podobne znaczenie dla podróżnych mają również wydane przez ministerjum komunikacji zarządzenia, dotyczące czystości osób, usługujących w bufetach i wnoszących artykuły spożywcze do pociągów oraz odnoszące się do czystości tak zewnętrznej, jak i wewnętrznej dworców, higjeny i stanu sanitarnego.

— **Rząd w walce z bezrobociem.** Jak się dowiadujemy w ministerstwie skarbu odbędzie się pod przewodnictwem ministra skarbu konferencja, poświęcona walce z bezrobociem. W konferencji tej prócz ministra skarbu udział wezmą ministrowie pracy i opieki społecznej dr. Hubicki, przem. i handlu dr. Zarzycki i spraw wewnętrznych gen. Składkowski.

Listy naszych Czytelników.

Wycieczka dziatwy szkolnej.

Bogucice pod Katowicami. Dnia 3-go czerwca b. r. urządziło grono nauczycielskie wraz z radą rodzicielską szkoły I w Bogucicach wycieczkę dla dziatwy szkolnej do Muchowca. Przy dźwiękach orkiestry kolejowej dziatwa dziarsko maszerowała, śpiewając pieśni narodowe. Po przybyciu na miejsce przy ślicznej pogodzie rozpoczęły się zabawy i zawody. Później dzieci otrzymały suty podwieczorek, a zwycięzcy nagrody. Chór szkolny pod batutą p. Wesołego, odśpiewał kilka pieśni na głosy. W wycieczce bardzo liczny udział wzięli rodzice. Wieczorem rozwinęł się barwny pochód z lampionami i chorągiewkami. Szczególne podziękowanie należy się kier. szkoły. p. Klimkowi, gronu naucz. oraz radzie rodzicielskiej, która nie szczędziła trudów celem zebrania odpowiedniej kwoty i urządzenia nader udałej wycieczki. Również należy się uznanie dyrekcji kolejowej za bezpłatne udzielenie orkiestry.

Wyzyskiwanie turystów przez bielski Beskidenverein!

Pawłów w Katowickiem. Członkowie Polskiego Tow. Krajoznawczego w Pawłowie piszą nam: Turyści, zwiedzając podczas Zielonych Świąt Beskidy Zachodnie a mianowicie pasmo górskie Klimczoka i Szędzielni, zaskoczeni byli panującemi stosunkami w schroniskach bielskiego Beskidenvereinu. Mianowicie odczuwano zupełny brak wody do picia wpobliżu schronisk, gdyż wodociąg na Szędzielnej zamknięto. Na interwencję u gospodarza schroniska tłumaczono się pęknięciem rur (akurat podczas Zielonych Świąt i największego ruchu turystycznego).

Turyści chcąc zaspokoić pragnienia zmuszeni byli wstąpić do schroniska za co musieli płacić każdorazowo 20 gr. wstępnego oraz płacić za napoje zbyt wygórowane ceny. Za małą szklankę ¼ litr. wody sodowej z kilku kroplami soku żądano 65 groszy, za każdą szklankę piwa 1,30. Przyznajemy, że transport napojów do schronisk jest nieco trudny, jednakowoż nieusprawiedliwia to tak wygórowane ceny, jakie żądano w schroniskach bielskiego Beskidenvereinu za potrawy i napoje.

Zwiedzając w ubiegłym roku schronisko, będące pod zarządem Polskiego Tow. Tatrzańskiego na Baraniej i na Równicy, była zawsze świeża woda obok schronisk do dyspozycji turystów, zaś potrawy i napoje sprzedawano po umiarkowanych cenach, dostępnych dla każdego. (Z powyższego wyciągnąć należy naukę, mianowicie należy się odzwyczaić od wędrówek i wycieczek na góry, na których znajdują się schroniska niemieckie. Natomiast więcej uwagi trzeba poświęcić naszym schroniskom polskim. — Redakcja.)

Pielgrzymka do Częstochowy.

Wielka Dąbrówka w Świętochłowickiem. Niema rodziny, ani jednostki, którejby coś nie dolegało. Choroby i różne niedomagania są naszymi stałymi gośćmi. Obecny kryzys i redukcje też niejednej rodzinie dokuczają. Stan zasiewów rolnych jedyna nadzieja rolnika z powodu posuchy nie rokuje wielkich nadziei. Ciągła obawa przed nowemi klęskami, chorobami i nieszczęściami wciąż wstrząsa nami, tak że każdy czuje potrzebę jakiegoś nadzwyczajnego ukojenia, jakiejś nadzwyczajnej pociechy i pomocy. Wszystko dobre może tylko Królowa Korony Polskiej na Jasnej Górze wybłagać i tę musimy jak po inne lata tak i latoś w wspólnej pielgrzymce odwiedzić i nie tylko błagać o pomoc w naszej niedoli, ale i za odebrane łaski serdecznie dziękować. Najdogodniejszy czas do pielgrzymki jest początek lipca, jako czas przed żniwami. Łączmy się więc wspólnie wszyscy: rolnicy aby błagać o dobre żniwo, robotnicy aby nas redukcja nie dosięgła, urzędnicy aby prosić o poprawę bytu, bezrobotni aby prosić znów pracę, chorobliwi, nieszczęśliwi, starzy i młodzi, młodzieńcy i panny, aby Jasnogórską Panią prosić o pomoc i wstawienie się za nami.

Łączmy się gromadnie i jedźmy razem, każdy z swojemi bólami i pragnieniami, albowiem jeszcze nie słyszano aby kto nie był wysłuchany. Wspólnie będziemy prosić, błagać i dziękować. Zgłoszenia do pielgrzymki przyjmuje śpiewak kościelny p. **Mikołaj Franielczyk.** Dzień wyjazdu będzie jeszcze ogłoszony a zgłoszenia przyjmuje się do 26-go czerwca. Na kolej, noclegi i inne potrzeby pielgrzymki, musi być należytość naprzód wpłacona. O liczne zgłoszenia z naszej parafji i okolic uprasza się.

Czciciel Marji.

Województwo śląskie.

* **Zapomogi wojewódzkie na budowę kościołów.** Sejm śląski uchwalił w tegorocznym budżecie zapomogę na cele budowy kościołów w całej diecezji w wysokości 100 000 złotych.

* **Zmiany w duchowieństwie.** Ks. proboszcz **Jan Kozielek** z Dąbrówki Małej zrezygnował z dniem 1 lipca rb. z probostwa swego, przechodząc na emeryturę. Ks. wikary **Paweł Hojka** w Dąbrówce Małej administratorem tamtejszej parafji. Ks. prob. **Jan Janota** w Wyrach został wybrany i zatwierdzony na urząd wicedziekana dekanatu mikołowskiego.

Zmarli: ks. prob. **Paweł Winkler,** dziekan honorowy w Chełmie, dnia 1 czerwca; ks. **Ludwik Wojciech,** radca duchowny i proboszcz parafji św. Barbary w Król. Hucie, dnia 3 czerwca. R. i. p.

* **Konkurs na probostwa.** Kurja Biskupia rozpisała konkurs na probostwa: Wełnowiec, Dąbrówka Mała, Chełm i probostwo św. Barbary w Król. Hucie. Zgłoszenia należy przesłać do Kurji Biskupiej do 15 czerwca rb.

* **Konferencja budowlana.** Tymczasowy zarząd Rady Opiekuńczej dla spółdzielni województwa śląskiego zwołał t. zw. konferencję budowlaną, w której wzięło udział 26 delegatów różnych instytucyj państwowych, bankowych, spółdzielczych i innych. Przewodniczył ks. radca Władysław Robota, proboszcz w Gierałtowicach. Poseł dr. Kotas wygłosił obszerny referat **o potrzebie powołania odpowiedniej organizacji celem wzmożenia na terenie województwa śląskiego ruchu budowlanego.** Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, poczem wybrano komisję budowlaną, na której czele stoją bardzo poważne jednostki. Należy się spodziewać, iż komisji tej uda się ożywić u nas ruch budowlany.

* **Badania etnologiczne na Śląsku.** Na początku bież. tygodnia przybył na Śląsk profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego z Krakowa Kazimierz Moszyński na badania etnologiczne, które zorganizował p. Jerzy Langmann, kustosz muzeum śląskiego. Prof. Moszyński zwiedził muzea w Bytomiu, w Gliwicach, w Raciborzu i w Opolu a nast. zwiedził powiaty pszczyński i bielski, oraz miejskie muzeum w Bielsku. W trzecim dniu zwiedzono Cieszyn oraz wsie Istebnę i Koniaków. W badaniach tych oprócz prof. Moszyńskiego brali udział p. Jadwiga Klimaszewska, p. Mieczysław Gladysz i Jerzy Langner.

* **Wprowadzenie na Śląsk rozporządzenia o umowie o pracy pracowników umysłowych.** Komisja pracy i opieki społecznej sejmu śląskiego uchwaliła rozciągnąć na teren województwa śląskiego rozporządzenie p. Prezydenta o umowie pracy pracowników umysłowych.

Sprawy robotnicze.

Obniżenie zarobków o 70 procent.

Dyrekcja fabryk szkła w Zawierciu wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom, proponując im ponowne przyjęcie do pracy na nowych warunkach. Jak słychać, nowe warunki pracy zmierzają do obniżenia płac o 70 procent.

Obniżenie poborów urzędników i rent inwalidzkich.

Rząd Rzeszy zakończył obrady nad nową ustawą o wyjątkowych zarządzeniach gospodarczych i finansowych. Uchwalone rozporządzenie przewiduje, iż pobory urzędników będą zmniejszone o 4 do 8 procent. **Renty inwalidzkie ulegną zmniejszeniu o 4 procent.** Zmniejszony zostanie również dodatek roczny dla urzędników.

Z Katowickiego

Wybory do rady zakładowej.

Katowice. W tych dniach odbyły się w hucie „Marta" wybory do rady zakładowej. Niemczyzna w tej hucie jest tak zagnieżdżona, że przy wyborach lista niemiecka otrzymała 6 członków w radzie, Zjednoczenie Zawodowe Polskie jako jedyna lista polska 2 członków. Robotnicy w hucie „Marta" mają nadzwyczaj ciężkie stanowisko. W hucie niema ani jednego urzędnika Polaka. Urzędnicy Niemcy są tak zawzięci, że na każdym kroku szykanują Polaków. Przez głosowanie na listę niemiecką robotnicy wyświadczyli sobie niedźwiedzią przysługę i przyspieszyli zastawienie huty.

Olbrzymie zainteresowanie wystawą sztuki religijnej.

Katowice. Wielka wystawa sztuki religijnej w Katowicach, której uroczyste otwarcie odbyło się 30 kwietnia rb. jest nadal licznie zwiedzana przez publiczność. Dotychczas wystawę zwiedziło ponad 10 000 osób. Wystawa potrwa do końca czerwca rb. Wśród wycieczek, jakie ostatnio przybyły na wystawę była wycieczka Polaków ze Śląska Opolskiego oraz wycieczki krajowe z Chyrowa, Częstochowy, Brześcia n. Bugiem, Krakowa i Łodzi.

Z życia koła miejscowego Z. O. K. Z.

Katowice - Brynów. W pracy społecznej wszystko zależy od ludzi, którzy ją prowadzą. Skoro organizacja znajdzie energicznych, dobrej woli kierowników, ci zawsze wynajdą sobie nowe, pożyteczne zadania, i przysporzą korzyści członkom z dobrego imienia placówce, którą reprezentują. Ruchliwe koło Z. O. K. Z. w Katowicach-Brynowie urządziło w dniach 30 i 31 maja wycieczkę zbiorową na wystawę sztuki religijnej w gmachu sejmu śląskiego. Pierwszego dnia uczestniczyło 27, drugiego 47. Przykład godny naśladownictwa.

Pamiątki z 10-lecia obchodu III powstania śląskiego w muzeum śląskiem.

Katowice. Jak wiadomo, Związek Obrony Kresów Zachodnich wespół z poznańskim i pomorskim okręgowym Zw. kolarskim zorganizował w dniu 2 maja rb. sztafetę kolarską od brzegów Bałtyku na Śląsk. Sztafeta przywiozła i wręczyła p. Prezydentowi Rzplitej na ręku w Katowicach puhar z wodą morską z morza polskiego oraz ziemię z Góry Przemysława w Poznaniu. Obecnie pa-

miątkowy ten puhar oraz winieta wydane ku uczczeniu uroczystości umieszczone zostały w śląskiem muzeum, gdzie można stale je oglądać.

Ucieczka więźnia.

Katowice. Podczas przeprowadzania więźnia Franciszka Krawczyka z więzienia sądowego w Katowicach na rozprawę sądową, mającą się odbyć w sądzie grodzkim w Dąbrowie Górniczej, zbiegł tenże po odbytej rozprawie eskortującemu policjantowi. Wdrożony pościg nie dał żadnego rezultatu.

Strajk robotników na lotnisku.

Katowice. Na lotnisku w Katowicach wybuchł strajk 100 robotników, zajętych przy planowaniu terenu. Przyczyną przerwania pracy było nieuwzględnienie żądanej podwyżki zarobków akordowych. Delegacja strajkujących udała się do urzędu wojewódzkiego, gdzie po interwencji u miarodajnych czynników robotnicy postanowili podjąć pracę.

Dwa wypadki lotnicze.

Katowice. Onegdaj na lotnisku katowickiem wydarzyły się dwa wypadki lotnicze. Mianowicie awionetka pilotowana przez lotnika Wolfa zaryła się przy lądowaniu tak ostro, że złamało się podwozie. Lotnik wyszedł bez szwanku. — W drugim wypadku aparat wojsk. pilotowany przez uczniów po całym szer. własn. startów i lądowań przewrócił się w chwili, gdy wszyscy sądzili, że maszyna już stanęła. Uszkodzeń ciała nikt nie doznał.

Najechana przez pociąg.

Katowice. Na wolnych torach dworca przetokowego w Katowicach najechał pociąg towarowy na służącą Wiktorję Moczygębówną z Król. Hutv. Wymienionej została ujechana prawa noga poniżej kolana. Ranną przewieziono do szpitala miejskiego w Katowicach. W toku dochodzeń ustalono, iż M. uciekała niebacznie, przed pobiciem przez niejakiego Fr. Kołodzieja przez tory kolejowe, przyczem dostała się pod pociąg.

Podrzucenie dziecka.

Katowice. W korytarzu szpitala miejskiego w Katowicach nieznana dotąd sprawczyni podrzuciła trzyletnią dziewczynkę i 6 miesięcznego chłopca. Dzieci wziął w opiekę wspomniany szpital. Wdrożone natychmiast poszukiwania za matką wspomnianych dzieci były bezskuteczne. Policja prowadzi dalsze dochodzenia.

Za napad rabunkowy 6 lat domu karnego.

Zawodzie pod Katowicami. Sąd przysięgłych w Bytomiu rozpatrywał sprawę przeciwko 31-letniemu handlarzowi Rudolfowi Czernerowi z Zawodzia, który razem z niejakimś Kopeckim z Katowic, dokonał napadu rabunkowego na właściciela kantoru wymiany pieniędzy, Tinza w Bytomiu. Kopecki znajduje się obecnie pod obserwacją w zakładzie dla umysłowo chorych. Napad rabunkowy miał miejsce 16 grudnia 1927 r. Tinzowa wskutek odniesionych ran jest kaleką i dotychczas znajduje się w opiece lekarskiej. Przez dłuższy czas nie zdołano sprawców ująć. Dopiero w roku bieżącym przychwycono większą bandę rabusiów na występach w Sztutgarcie. Wśród bandytów napadnięci małżonkowie Tinzowie rozpoznali w Czernerze i Kopeckim bandytów, którzy ich napadli. Sąd skazał Cz. na 6 lat domu karnego.

Wybory do rady załogowej.

Wełnowiec w Katowickiem.. Uprawnionych do głosowania było 833 robotników, głosowało 743. Lista polskich socjalistów otrzymała 200 głosów — 2 mandaty i 1 uzupełniający (dawniej 7 mandatów), lista Zjednoczenia Zawodowego Polskiego 176 głosów — 2 mandaty, lista Chrześc. Z. Z. P. 67 głosów — 1 mandat uzupełniający, lista niemieckich związków zawodowych 224 głosów — 3 mandaty, lista Generalnej Federacji Pracy 69 głosów — 1 mandat.

Delegacja włoska w Mysłowicach.

Mysłowice w Katowickiem. W tych dniach przybędzie do Mysłowic delegacja włoska z upatrzonym na stanowisko włoskiego ministra rolnictwa. p. Gibertinem na czele. Delegacja zwiedzi urządzenia przemysłowe miasta, głównie centralną targowicę. Wizyta ta stoi w związku z niedawno zamkniętą w Medjolanie wystawą rolniczo-hodowlaną, na której wystawcy polscy zdobyli pierwsze miejsce.

Zmiany na stanowisku wicewojewody śl.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przeniósł **p. Zygmunta Żurawskiego,** wicewojewodę śląskiego, w stan nieczynny.

Równocześnie postanowieniem z tego samego dnia mianował p. Prezydent **dr. Tadeusza Saloniego,** dotychczasowego nacz. wydz. prezydjalnego śląskiego urzędu wojewódzkiego, **wicewojewodą śląskim.**

Jak się dowiadujemy, przeniesienie dotychczasowego wicewojewody p. Żurawskiego w stan nieczynny nastąpiło **z powodu złego stanu zdrowia.**

P. Żurawski, urodzony w Nadwórnej woj. lwowskiego, spędził w służbie państwowej lat 32, z tego na Śląsku na stanowisku wicewojewody pozostawał od lipca 1922 r. Posiada odznaczenia: krzyż komandorski Polonia Restituta i Komandorję Orła Białego czechosłowackiego. Był to doświadczony i wytrawny urzędnik.

Nowy wicewojewoda dr. Tadeusz Saloni jest najbliższym współpracownikiem wojewody dra Grażyńskiego. Liczy lat 41. W służbie administracyjnej pozostaje od roku 1915. Pełnił kolejno służbę w Krakowie, w ministerstwie dla b. dzielnicy pruskiej, następnie był starostą w Pucku i Chojnicach na Pomorzu poczem pełnił służbę w centrali M. S. W., skąd przybył do woj. śląskiego w charakterze naczelnika wydziału prezydjalnego w roku 1927.

Obecny wicewojewoda dał się poznać jako wybitny prawnik i talent organizacyjny.

„Dzieci na wieś".

Katowice. Całe Katowice wybierają się na zapowiedzianą „zabawę wiosenną z tańcami", która odbędzie się we wtorek, dnia 9 czerwca rb. w Kole Towarzyskiem (przy ul. 3 Maja 11), o godz. 6 po południu. Zarówno szlachetny cel tej zabawy, która ma zasilić fundusze na kolonje letnie dla dziatwy bezrobotnej i niezamożnej ludności śląskiej jak i bogato urozmaicony program, a także niska cena wstępu (tylko 2.— złote!) wróżą tej zabawie niezwykłe powodzenie. Silnym zwłaszcza magnesem, przyciągającym publiczność, będą niewątpliwie produkcje artystyczne. Tańce przy dźwiękach doskonałej orkiestry oraz liczne miłe niespodzianki dopełnią programu tej zabawy. W przerwach koncert płyt gramofonowych. Bufet obficie zaopatrzony! Strój dowolny! Bilety wstępu do nabycia w dniu zabawy w Kole Towarzyskiem przy wejściu na salę. Wcześniej bilety nabywać można w lokalu Z. O. K. Z. (ul. Pocztowa nr. 16, II ptr.) u p. Jankowskiej.

Górnik zatruty gazami.

Mysłowice w Katowickiem. Na kopalni „Mysłowice" w czasie budowy tamy w jednym z chodników szybu wydobywające się gazy węglowe spowodowały zatrucie górnika Wawrzyńca Morki, lat 50. Mimo natychmiastowej pomocy Morka zmarł na miejscu wypadku, osierocając żonę i dwoje dzieci. Dochodzenia prowadzi prokurator przy udziale przedstawicieli urzędu górniczego.

Baczność inwalidzi i pobierający zapomogi.

Mysłowice w Katowickiem. Inwalidom, pobierając. rentę ze Zakładu ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa oraz którzy pobierają wsparcia z wydziału opieki społecznej magistratu miasta Mysłowic, podaje się do wiadomości, iż naczelnikiem okręgowym miasta Mysłowic na okręg XV, obejmujący ulice Stalmacha, Mikołowską, Seminaryjną, Miarki, Ścibora i Sienkiewicza został wybrany przez radę miejską p. Jan Pawlak, sekretarz obwodowy Związku górników Z. Z. P. w Mysłowicach, przy ulicy Rymera 16, parter. Nowy naczelnik okręgowy urzędować będzie do wypłaty wsparć z magistratu każdego ostatniego dnia w miesiącu rano od godz. 8—9, do stemplowania i podpisywania kwitów rentowych każdego pierwszego dnia miesiąca rano od godziny 8-ej do 9,30; przestrzeganie wyznaczonych dni i godzin urzędowania.

Przebudowa chłodni.

Mysłowice w Katowickiem. Chłodnia w tutejszej rzeźni miejskiej bywa gruntownie przebudowana. Przebudowa ta doprowadzi do lepszego urządzenia i znaczn. rozszerzenia chłodni. W związku z tem szereg wielkich firm ubiega się o prawo zwiększenia uboju i założenia przy chłodni bekoniarki. Rozstrzygnięcie tej sprawy, doniosłej dla rozwoju gospodarczego miasta należy spodziewać się w najbliższych dniach.

Młodociani komuniści bandytami.

Nowa Wieś w Katowickiem. Aresztowani za napad na kasę niemieckiego Towarzystwa Bankowego w Nowej Wsi, Alojzy Sobecko, Józef Knich, Augustyn Różański i tow. należeli do najwybitniejszych członków komunistycznego Zw. Młodzieży w Świętochłowicach. Podczas napadu zrabowali 3500 zł., z czego 2000 policja zdołała odnaleźć i zwróciła bankowi. Dalsze dochodzenia w tej sprawie ujawniły, że cały szereg napadów rabunkowych oraz kradzieży popełnionych w ostatnich miesiącach na terenie przemysłowym G. Śląska, był dziełem tejże szajki młodocianych komunistów. Doprowadziły one również do ustalenia nazwisk pięciu osób, które stały w kontakcie z aresztowanymi, już to jako udzielający im schronienia, już to jako paserzy. Pierwsze łupy zrabowane posłużyły bandzie do zaopatrzenia się w broń dla zorganizowania regularnej szajki rabusiów. Specjalnymi względami bandy cieszyli się konduktorzy tramwajowi i kasjerki magazynów oraz kin śląskich, którym bandyci rabowali dziennie gotówkowe obroty, przyczem grozili użyciem broni w razie podniesienia alarmu.

Z Król. Huty

Procesje Bożego Ciała.

Król. Huta. Procesje Bożego Ciała w Królewskiej Hucie odbyły się z wielką okazałością: w samą uroczystość Bożego Ciała w parafjach św. Barbary i św. Jadwigi a w niedzielę w parafji św. Józefa. Pogoda była wspaniała. W procesjach wzięło udział liczne duchowieństwo, zakony, przedstawiciele władz miejskich i instytucyj, zarządy kościelne, związki i organizacje z sztandarami, górnicy w mundurach, policja, wojsko, wszystkie szkoły miejscowe, dziatwa w bieli i niezliczone tłumy wiernych. Procesje celebrowali: w parafji św. Jadwigi ks. prob. Gajda, w parafji św. Barbary ks. katecheta Śmieja a w parafja św. Józefa ks. radca duchowny Czaja. Podczas procesji przygrywały orkiestry wojskowe, Skarbofermu i górnicze, pienia religijne przy ołtarzach wykonały mieszane chóry kościelne. Ludność katolicka Król. Huty obchodziła godnie święto Przenajświętszego Sakramentu.

Święto pułkowe.

Król. Huta. W dniu 2 bm. obchodził 75 p. p. w Król. Hucie swoje doroczne święto pułkowe. W przeddzień święta wieczorem orkiestra wojskowa urządziła capstrzyk. Nazajutrz na Górze Redena odprawione zostało nabożeństwo polowe przez prob. parafji św. Jadwigi, ks. Gajdę. Po nabożeństwie dowódca pułku pułkownik Klaczyński udekorował odznakę pułkową szereg oficerów, podoficerów i szeregowych. Nakoniec odbyła się na rynku defilada przed dowódcą dywizji generałem Zającem.

Licytacja w lombardzie miejskim.

Król. Huta. Dnia 6 i 8 czerwca 1931 r. odbędzie się o godz. 9 w lombardzie miejskim przy ul. Bytomskiej 19 licytacja niewykupionych zastawów do nr. 17930, zastawionych w czasie od 1 października 1930 r. do 30 października 1930 r. oraz niewykupionych zastawów wartościowych do nr. 671 a, zastawionych w czasie od 2 stycznia 1931 r. do 28 stycznia 1931 r.

Pod kołami tramwaju.

Król. Huta. Na ulicy Katowickiej dostał się pod koła tramwaju 5-letni Teodor Fliegel, który został ciężko okaleczony. Chłopiec wybiegł z bramy na tor w chwili nadejścia tramwaju i dostał się pod koła.

Przytrzymanie.

Król. Huta. Policja tutejsza przytrzymała niejakiego Alfreda Lenarta z Bytomia za nielegalne przekroczenie granicy i przebywanie na terenie polskim. Lenarta osadzono w więzieniu.

Wyrzucił kobietę oknem z drugiego piętra.

Król. Huta. Do mieszkania robotnika Franciszka Kalusa, zamieszkałego przy ul. Hajduckiej przybyła onegdaj wieczorem razem z Kalusem niejaka Klara Magiera. Z dotychczas nieznanej przyczyny doszło do kłótni pomiędzy K. a Magierową, wczasie której Kalus wyrzucił ją oknem z drugiego piętra na podwórze. M. doznała złamania nóg i okaleczeń wewnętrznych. Kalus po dokonanym czynie, sam oddał się w ręce policji.

Zawalenie się sufitu.

Król. Huta. Niejaki Józef Wójcik, zamieszkały w Radzionkowie postanowił dobudować jedno piętro do swego domu przy ul. Styczyńskiego w Król. Hucie. Podczas pracy zawalił się nagle sufit. Wypadków w ludziach na szczęście nie było. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia winy i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Z Pszczyńskiego

Targ na konie i bydło.

Pszczyna. Następny targ na konie i bydło odbędzie się w środę, dnia 10-go czerwca br.

Wspomnienie pośmiertne.

Łąka w Pszczyńskiem. Dnia 30 maja br. umarła śp. Anna Szafranowa, poważana obywatelka i długoletnia czytelniczka „Katolika". Dnia 1 czerwca odprowadzono zwłoki Zmarłej na wieczny spoczynek. Niech jej Bóg będzie miłosiernym sędzią. Niech odpoczywa w pokoju!

Z Rybnickiego

Pierwsza Komunja św.

Radoszowy w Rybnickiem. W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego przystępowało do Stołu Pańskiego 137 dziatek (62 chłopców i 75 dziewcząt). Rano zgromadziły się dzieci w szkole niewiadomskiej, skąd udano się w procesji z dziećmi i z orkiestrą na czele do kościoła na nabożeństwo. Przed Komunją świętą przemówił do dziatek miejscowy ks. proboszcz Pandel. W uroczystych słowach przedstawił im powagę chwili i szczęście nieocenione, jakiego za chwilę miały dostąpić. Jego słowa, widok licznej rzeszy tych ulubieńców Jezusowych, ich pobożność i te świece gorejące w ich rękach wycisnęły niejednemu łzy z ócz. Podczas nabożeństwa w kościele przygrywała orkiestra. Po nabożeństwie wyruszyły dziatki z procesją na cmentarz, gdzie po odwiedzeniu grobów swych ojców, matek i krewnych oraz wspólnej modlitwie za dusze zmarłych, rozeszły się do swych domów.

Wybory do rady zakładowej.

Knurów w Rybnickiem. W dniach 26, 27 i 29 maja br. odbyły się wybory do rady zakładowej kopalni „Knurów". Uprawnionych do wyborów było 1579 robotników, głosowało 1432. Z oddanych głosów padło na poszczególne listy: socjalistów polskich 597 głosów — 4 mandaty i 1 uzupełniający, Generlan. Federacji Pracy 143 głosy — 1 mandat, Związku górników Z. Z. P. 692 głosy — 5 mandatów i 1 uzupełniający.

Wybory do rady zakładowej.

Czerwionka w Rybnickiem. W dniach 26 i 27 maja odbywały się wybory do rady zakładowej na kopalni „Dębieńsko". Głosowało 2142 górników. Wynik wyborów jest następujący: Generalna Federacja Pracy 438 głosów i 2 mandasy, Zjednoczenie Zawodowe Polskie 399 głosów i 2 mandaty i wreszcie socjaliści polscy 1288 głosów i 8 mandatów (z jednym uzupełniającym).

———xox———

„Pokojowe“ krzyki socjalistyczne za zbrojeniem.

Niedawno odbył się w Krakowie XXII. zjazd socjalistyczny polski, na którym dużo mówiono o współpracy socjalizmu dla pokoju. Odpowiedzią niejako na pokojowe deklamacje polskich socjalistów są obrady ogólno-niemieckiego kongresu partji socjalistycznej niemieckiej, jaki odbył się właśnie w Lipsku. Miała to być wielka manifestacja pokojowa, jako przeciwwaga pemonstracji Stahlhelmu na Śląsku.

W pochodzie socjalistycznym miało wziąć — jak donoszą pisma socjalistyczne udział około 150.000 zorganizowanych socjalistów. (Wszystkie obchody liczy się w Niemczech obecnie na setki tysięcy. Tysiące te jednak mają taką wartość jak marki niemieckie z r. 1923). Niemniej jednak olbrzymia większość kongresu w sposób niemal szorstki odrzuciła wniosek mniejszości (Hamburg), który domagał się potępienia zbrojeń niemieckich i protestował przeciwko głosowaniu frakcji socjalistycznej za przyznaniem kredytów na budowę niemieckich pancerników.

W uzasadnieniu tego wniosku mniejszości delegat Seydovitz z grupy saskiej oświadczył m. in. jak następuje:

„Mieszczańskie stronnictwa w Niemczech podjęły otwartą wojnę z socjalną demokracją, a tymczasem socjaliści niemieccy lawirują i wykręcają się. Ta polityka stałych ustępstw osłabia siły mas robotniczych. Pancernik nie rozstrzyga o losach gabinetu Brüninga, a jeżeli kanclerz Rzeszy istotnie chce się przeciwstawić faszyzmowi, to powinien był dojść do porozumienia z socjalistami. Nie możemy dalej popierać rządu, który się jutro połączy z nacjonalistycznymi szowinistami. Jeżeli nas nawet przegłosujecie, to już za kilka tygodni sami będziecie zmuszeni wejść na tę drogę, którą wybraliśmy w walce przeciw pancernikowi“.

To wystąpienie opozycji, przygniatająca większość kongresu przyjęła milczeniem i odrzuciła sam wniosek, co znowu wywołało burzę na galerji.

Dla zatarcia fatalnego wrażenia, pos. Crispien wystąpił z obroną władz naczelnych stronnictwa, przyczem użył fatalnego wyrażenia, że socjaliści muszą codziennie zmieniać swoją taktykę i przystosowywać ją do każdorazowego położenia politycznego. Socjaliści muszą wyzyskiwać sprzeczności, istniejące wśród stronnictw mieszczańskich, a przywódcy muszą komenderować swymi wyborcami i bezwarunkowo nie poddawać się ich żądaniom. Oświadczenie to demaskuje całą nieszczerość socjalnej demokracji niemieckiej, dla której miarodajną jest nie sprawa pokoju. lecz taktyka.

Aresztowanie fabrykanta pieniędzy.

Bielsko. Policja śledcza w Bielsku od dłuższego czasu już posiadała informacje, że jeden z pracowników budowlanej firmy drezdeńskiej „Widman“ i „Dickerhoff“, prowadzącej budowę zapory wodnej w Wapiennicy na Śląsku Cieszyńskim, wyszukuje wspólników — ludzi pewnych i zaufanych — do podrabiania banknotów. Wywiad i obserwacja w tym kierunku, ujawniły już konkretne przygotowania, na skutek czego w dniu 24 maja br. przystąpiono do aresztowania Sieka Franciszka, pracownika tej firmy, w chwili gdy zamierzał z Bielska wyjechać do Warszawy, celem omówienia sprawy technicznego wykonania falsyfikatu.

W toku dochodzeń ustalono, że Siek był narzędziem w ręku kierownika tej firmy inżyniera Bonarentza.

Inżynier Bonarentz bowiem narzekając na trudności finansowe, spowodowane wypłacaniem robocizny i innych zobowiązań firmy, zwrócił się do Sieka z propozycją wynalezienia ludzi fachowych, zdolnych do podrabiania banknotów. Bonarentz zwrócił się do Sieka dlatego, że ten ostatni pracował w firmie od kilkunastu lat i cieszył się specjalnym zaufaniem firmy i inżyniera Bonarentza, a nawet miał udział w firmie.

Siek zgłosił przed niedawnym czasem wycofanie udziału. Inżynier Bonarentz jednak, ani udziału nie zwrócił, ani nie wypłacał umówionego zarobku, uzasadniając to trudnościami finansowemi firmy.

Bonarentz podkreślając właśnie tę okoliczność, polecił Siekowi wyszukać ludzi, zdolnych do podrabiania banknotów, by przez puszczanie ich w obieg i stosowną wymianę, umożliwić firmie spełnianie rozmaitych zobowiązań .

Przedsięwzięcie to finansował Bonarentz pieniędzmy firmy Widmann i Dickerhoff, dając Siekowi na podróż i konieczne wydatki w związku z przygotowaniami do podrabiania banknotów.

Na skutek decyzji sędziego śledczego w Cieszynie inż. Bonarentz, obyw. niemiecki, został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczem. Szczegóły dochodzeń sądowych trzymane są narazie w tajemnicy.

SPORT

Mecze ligowe.

Rozegrane w sobotę i niedzielę mecze ligowe dały wyniki następujące:

Sobota 6. 6.

Warszawa.

Warszawianka — Legja 4:2 (2:1).

Lwów.

Czarni — Ł. K. S. 1:1 (1:0).

Niedziela 7. 6.

Warszawa.

Polonia — Pogoń 0:4 (0:2).

Kraków.

Cracovia — Warta 1:2 (0:1).

Po uwzględnieniu tych wyników tabela ligowa przedstawia się następująco:

	gier	Stosunek bramek	pkt.
1. Wisła	9	23:11	11
2. Ruch	8	15: 8	10
3. Warta	9	22:13	10
4. Legja	8	15:11	10
5. Pogoń	9	15:14	10
6. Ł. K. S.	9	17:16	9
7. Polonia	10	19:18	9
8. Warszawianka	8	20:24	8
9. Garbarnia	7	8:5	7
10. Lechja	7	8:21	6
11. Czarni	8	12:20	5
12. Cracovia	9	11:24	5

———XOX———

Mistrzostwa Ligi Śląskiej.

Każdy etap rozgrywek o mistrzostwo śląskiej ligi okręgowej przynosi nowe sytuacje w tabeli i coraz więcej zacięte zmagania się drużyn w walce o cenne punkty.

Także i ub. niedziela nie stanowiła wyjątku, a przyniosła w swoich wynikach jedną dużą sensację oraz niejedno rozczarowanie zwolennikom poszczególnych klubów.

Spotkania miały następujący przebieg:

Policyjny K. S. — K. S. Chorzów 6:1 (3:1)
1. F. C. — B. B. S. V. Bielsko 5:1 (3:0)
Naprzód — Orzeł 3:0 (0:0)
Amatorski K. S. — Sturm Bielsko 3:1 (2:0)
Śląsk — Kolejowe P. W. 6:1 (2:0)
K. S. 06 Katowice — 07 Siemianowice 4:1 (1:1)

Mistrzostwa kl. A.

Naprzód — 06 Mysłowice 3:2 (1:1).
K. S. 09 — K. S. Roździeń 3:2 (0:1)
Pogoń — Iskra 2:1 (1:0)
Zgoda — Slavia 7:3 (3:2).
Kresy — Czarni 2:3 (0:2).
Śląsk — WKS. Tarn. Góry 3:4 (1:2).
Zjednoczeni P. Sp. — I. KS. Tarn. Góry 5:4 (3:2)
Pogoń przegrywa walkowerem.

* * *

Haller — Naprzód Ruda 5:1 (0:0)
Ż. K. S. — 24 Szopienice 4:0 (3:0)

Orzegów, 7. 6.

K. S. Orzegów — Ruch II W. Hajd. 3:2 (1:1)

Wielka Dąbrówka, 7. 6.

Orkan — Poniatowski Godula 2:0 (0:0)

Wiosenne zawody konne policji.

W dniu 4 czerwca br. o godz. 14 odbyły się w Katowicach Wiosenne Zawody Konne Policji Województwa Śląskiego. Zainteresowanie się zawodami było znaczne. Wyniki osiągnięto zadowalające, przedstawiają one się następująco:

Konkurs lekki: 1. post. Parma na koniu „Książę“, 2. post. Zagaj na „Kokietce“, 3. przod. Cholewa na „Lechu“, 4. st. przod. Pielok na „Kartaczu“, 5. post. Głogowski na „Nely“.

Konkurs średni: 1. post. Bajodek na koniu „Nero“, 2. post. Kwosek na „Hetmanie“. 3. post. Sobala na „Izydorze“, 4. st. poster. Pudełko na „Nance“, 5. st. post. Raszyk na „Nobile“.

Gymkhana: 1. st. post. Wojnar na koniu „Arab“ (szermierka), 2. st. post. Marszycki na koniu „Obietnica“ (lalka), 3. st. post. Raszyk na koniu „Nobile“ (lalka).

Festyn Sportowy w Wielk. Piekarach.

Wielkie Piekary, 7. 6. Z racji poświęcenia nowego boiska, urządził klub sportowy Sparta turniej piłkarski z udziałem sześciu klubów — z wicemistrzem Śląska Opolskiego Preussen Zaborze na czele. Wyniki turnieju piłkarskiego są następujące:

Brynica Kamień — Ruch Radzionk. 2:0 (2:0)
Odra Szarlej — Diana Katowice 2:1 (2:0)
Sparta — Preussen Zaborze 2:2 (2:2).

Mecze powyższe odbyły się przy bardzo wielkim udziale publiczności i były niezwykle zajmujące, szczególnie spotkanie Sparty z Preussen Zaborze. Remisowy wynik powyższy jest dla B-klasowego zespołu niełada sukcesem.

Mistrzostwa Śląska w koszykówce.

Chorzów 7. 6. W dniu dzisiejszym odbył się na boisku K. S. Chorzów finałowy mecz w koszykówce między drużynami HKS. Lipiny a KS. Chorzów.

Goście w imponującym stylu, pobili gospodarzy w stosunku 34:0.

Wobec tego, że mistrzostwa odbywają się w dwuch grupach, przeto decydująca rozgrywka o tytuł mistrza rozegrana zostanie w niedziele dnia 14 bm. w Król. Hucie, między mistrzem grupy tarnogórskiej — „Czarna Trójka“ Szarlej a mistrzem grupy królhuckiej H. K. S. Lipiny.

Tabela grupy królewsko-huckiej.

1. H. K. S. Lipiny gier 4, strzel. bramek 117:2, punktów 8.
2. K. S. Chorzów gier 4, strzel. bramek 54:97, punktów 2.
3. S. M. P. Król. Huta gier 4, strzel. bramek 30:112, punktów 2.

Niespodzianki w turnieju tenisowym o puhar Davisa.

W obecności 6.000 widzów, przy wysprzedanej widowni, rozpoczęły się w Pradze dnia 3 bm. rozgrywki tenisowe o puhar Davisa między Czechosłowacją a Włochami. W pierwszem spotkaniu Hecht (Czechosłowacja) pokonał Włocha de Stefani w stosunku 6:4, 7:5, 3:6, 8:6. Walka prowadzona była nadzwyczaj twardo.

Drugie spotkanie Menzel — Morpurgo przyniosło również niespodziewane zwycięstwo reprezentantowi Czechosłowacji, który wygrał z łatwością w stosunku 6:3, 6:3, 46, 6:2. Wobec tego Czechosłowacja w pierwszym dniu prowadzi w stosunku 20.

Z dorocznego strzelania konkursowego Okręgu Śląskiego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P.

W dniu wczorajszym odbyło się doroczne strzelanie konkursowe o mistrzostwo Okręgu Śląskiego O. Z. P. R. na strzelnicy wojskowej 73 p. p. w Katowicach obok parku Kościuszki, na które mimo niesprzyjającej pogody przybyli członkowie organizacji, reprezentującej niemal wszystkie koła tego okręgu.

Nagrody przechodnie zdobyli:

I-szą — ufundowaną przez p. Wojewodę Śląskiego Dr. Michała Grażyńskiego — **zdobył zespół Koła Ruda Śl., II-gą** — przez Państwową Fabrykę Wytwórni Karabinów - **Koło Chorzów, III-cią** — przez „Polskę Zachodnią“ — **Koło Katowice I, IV-tą — zespół Koła Knurów, V-tą** — ufundowaną przez Wojewódzki Komitet P. W. i W. F. — **zdobył zespół Koła Królewska Huta.**

Niezależnie od nagród przechodnich zdobyli nagrody indywidualne następujący członkowie, — najlepsi strzelcy zawodów:

I-szą nagrodę, ufundowaną przez Zarząd Okręgowy Związku Oficerów Rezerwy, zdobył kol. **Gaszczyk Edward,** kom. Rejonu Katowickiego, **II-gą** — kol. **Pol Józef** z Koła Knurów, **III-cią** — kol. **Wróbel Józef** z Koła Chorzów. Obie te nagrody zostały ufundowane przez p. Generała Góreckiego, prezesa Federacji Polsk. Związków Obrońców Ojczyzny. **IV-tą nagrodę** ofiarowaną przez firmę „Juvelia“ w Katowicach zdobył kol. **Broda Józef** z Koła Ruda Śl., niezależnie od tego zdobył nagrodę, jako specjalną ze zespołu sekretarzy poszczególnych kół. **V-tą** — zdobył kol. **Ziętek Wawrzyniec** z Koła Radzionków, **VI-tą** — kol. **Broj Józef** z Koła Ruda Śl., **VII-mą** — kol. **Świercowski Ryszard** z Koła Król. Huta, **VIII-mą** — kol. **Tendera Ryszard** z Koła Tychy, **IX-tą** — kol. **Zimoch Władysław** z Koła Nowy Bytom, **X-tą** — kol. **Kubiak Ludwik** z Koła Chorzów, **XI-tą** — kol. **Kandzia Paweł** z Koła Wełnowiec, **XII-tą** — kol. **Ganza Józef** z Koła Nowa Wieś, **XIII-tą** — kol. **Szyguła Piotr** z Koła Bielszowice, **XIV-tą** — kol. **Śliż Ludwik** z Koła Pruchna

Nagrody dla zawodników od V do XIV zostały ofiarowane przez Zarząd Okręgowy O. Z. P. R. w Katowicach.

Prócz wymienionych nagród, reszta zawodników za najlepsze wyniki otrzymała pamiątkowe żetony wraz z dyplomami.

Mistrzostwa Śląska w piłce wodnej.

Wczoraj ukończona została pierwsza serja rozgrywek o mistrzostwo Śląska w piłce wodnej. Wyniki czwartkowych i wczorajszych spotkań były następujące:

4. VI.: E. K. S. Katowice — T. P. Giszowiec 5:0 (valcover), SKLA — K. P. Siemianowice 2:2, E. K. S. Katowice — SKLA 7:2, K. P. Siemianowice — T. P. Giszowiec 5:0 (valcover).

7. VI.: E. K. S. Katowice — K. P. Siemianowice 8:0, SKLA — T. P. Giszowiec 2:1, K. P. Siemianowice — T. P. Giszowiec 9:1, E. K. S. Katowice — SKLA 2:1.

Po powyższych rozgrywkach stan tabeli mistrzostw Śląska piłki wodnej przedstawia się następująco:

	Stosunek bramek	punktów
1. E. K. S. Katowice	23:4	8
2. K. P. Siemianowice	16:11	5
3. SKLA Katowice	8:13	3
4. T. P. Giszowiec	2:21	0

B. K. S. — A. K. B. 11:5.

Siemianowice, 6. 6. W ubiegłą sobotę, rozegrano mecz finałowy turnieju bokserskiego, zorganizowanego przez tutejszy A. K. B. z udziałem klubów: Heros Bytom, 06 Mysłowice. B. K. S. Katowice i klubu gospodarzy.

Pierwsze miejsce w tem turnieju zajął BKS. Katowice przez zwycięstwo nad AKB, zdobywając piękny puhar ufundowany przez siemianowiczan.

Wyniki techniczne są następujące: Na pierwszem miejscu zwycięzcy.

Waga papierowa: Moczko II — Dulok. Wobec niestawienia się Duloka, wygrywa Moczko II walkowerem.

Waga musza: Moczko I. — Lizoń. W drugiem starciu wygrywa Moczko przez k. o.

Waga kogucia: Michalski — Spałek. — Wysoko na punkty zwycięża Michalski.

Waga piórkowa: Gruszka II. — Wildner. Przegrywa niesłusznie Gruszka.

Waga lekka: Boernert — Hoelfed. Niespodziewane zwycięstwo Boernerta przez k. o. w trzeciem starciu.

Waga półśrednia: Urgacz — Bańgo. — Zwycięstwo na punkty odniósł Bańgo.

Waga średnia: — Wrazidło — Kowolik. Wynik remisowy krzywdzi Wrazidłę.

Waga półciężka: Punkty w tej walce przypadły BKS-owi z powodu niestawienia zawodnika przez gospodarzy. Natomiast odbył się mecz towarzyski: Garstecki — Niesobski Stadjon Król. Huta zakończony wynikiem remisowym, który krzywdzi katowiczanina.

Łódź — Brno 7:9.

Brno (tel. wł.). Rozegrane w Brnie zawody bokserskie między reprezentacją Brna a Łodzią zakończyły się wygraną gospodarzy w stosunku 9:7. Zawodnicy Łodzi zostali pokrzywdzeni w trzech wagach t. j. w półśredniej, średniej i półciężkiej. Punkty dla Łodzi zdobyli: Klimczak i Stibe po 2, Seweryniak, Mayer i Wystrach po jednym.

Łódź zwycięża Ołomuniec 10:6.

Ołomuniec, 6. 6. Rozegrany wczoraj międzymiastowy mecz bokserski między reprezentacjami Łodzi, zasilonej Wystrachem z Gdańska a reprezentacją Ołomuńca (Czechosłowacja), skończył się zwycięstwem Łodzi w stosunku 10:6.

Wilno bije Rygę w boksie 10:6.

Wilno, 7. 6. (tel. wł.) Rozegrane w dniu dzisiejszym zawody międzymiastowe Wilno — Ryga, zakończyły się zwycięstwem Polaków w stosunku 10:6.

Program radjowy.

Wtorek 9 czerwca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Nowy tom pism Piłsudskiego". 15.45 „Chwilka lotnicza". 16.00 „Miłe złego początki, lecz koniec żałosny — czyli historja wyprawy do śpiżarni" — bajeczka prawdziwa (Ciocia Hela). 16.15 Koncert z płyt garmofonowych. 16.50 „Idźcie do szkół zawodowych". 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 „Grzyby owadobójcze". 18.00 Popularny koncert symfoniczny. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Olga Ręgorowiczowa.: „Żywe kamienie" — Berenta. 19.50 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Koncert wieczorny. 22.00 Feljeton p. t. „Urocze miasto Sewilla". 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Komunikaty oraz zapowiedź programu na dzień następny. 22.30 Muzyka lekka i taneczna.

Środa 10 czerwca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Wśród książek". 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Program dla dzieci i młodzieży. 16.30 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 „Las jako źródło piękna". 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 „Klechdy dawnej Rusi". 18.00 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Dr. Henryk Kapiszewski: „Udział harcerstwa polskiego w słowiańskim zlocie skautowym w Pradze Czeskiej". 19.50 Komunikaty sportowe. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Odczyt muzyczny p. t. „Chopin na Majorce". 20.30 Koncert wieczorny poświęcony muzyce nowoczesnej. W przerwie koncertu kwadrans literacki. 22.00 Feljetotn p. t. „Autor Robinsona". 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Komunikaty. 22.30 Muzyka lekka i taneczna. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 6 czerwca 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów angielskich 43,25½ zł. 100 franków francuskich 34,82 zł. 100 koron czeskich 26,35 zł. 100 lir włoskich 46,53 zł. 100 funtów szwajcarskich 172,37 zł. 100 belgów belgijskich 123,83 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 6 czerwca 1931 r.

Żyto 29,50—30. Pszenica 35—36. Owies jednolity 33—34. Owies zbierany 31—32. Jęczmień na kaszę 28—28,50. Mąka pszenna luksusowa 64—74. Mąka pszenna wyborowa 59—64. Mąka żytnia 45—47. Otręby pszenne szale 21—22. Otręby pszenne średnie 20—21. Otręby żytnie 20—21. Kuchy lniane 31—32. Kuchy rzepakowe 26—27. Groch polny jadalny 32—35. Groch Wiktorja 40—45. Łubin niebieski 22—23. Łubin żółty siewny 30—32. Ziemniaki jadalne bez obrotów. Obroty średnie. Usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 6 czerwca 1931 r.

Żyto 28,90. Pszenica 32,00—32,50. Jęczmień przemiałowy 27,00—28,00. Owies pastewny 30,00 do 31,00. Mąka żytnia 65 procent 43,00—44,00. Mąka pszenna 65 procent 51,50—54,50. Otręby żytnie 22,00—23,00. Otręby pszenne 20,00—21,00. Otręby pszenne grube 21,50—22,50. Groch polny 33,00—34,00. Groch Wiktorja 38,00—42,00. Ogólne usposobienie spokojne.

Z Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

W tygodniu od 30. V. do 5. VI. spędzono na targi: buhaji 61, wołów 21, krów 402, jałówek 40, cieląt 125, nierogacizny 1154. Ogółem 1803 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje od 0,95 do 1,28 zł, woły od 1,02 do 1,25 zł, krowy od 0,95 do 1,20 zł, jałówki od 1,00 do 1,30 zł, nierogaciznę I gat. od 1,30 do 1,40 zł, II gat. od 1,20 do 1,30 zł, III gat. od 1,15 do 1,25 zł, IV gat. od 1,00 do 1,05

Nakładem firmy „Katolik". spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula, w Król. Hucie.

Rozmaitości.

Fantazja dziennikarska.

Nowootworzona w tych dniach w pałacu Charlottenburg w Berlinie wystawa dzieł znanego malarza Raucha, dała sposobność jednemu z korespondentów prasy paryskiej do popełnienia pomyłki, którą obecnie prasa całego świata wesoło opowiada. Jeden z najpoczytniejszych dzienników paryskich doniósł ostatnio, że w Berlinie otworzono ostatnio wielkie muzeum połączone z wystawą „palaczy". Dalej opisywano tam obszernie wszelkie cenne przedmioty, zebrane z okazji wystawy w nowem wspaniałem muzeum, podkreślając zarazem piękność historycznych tabakier pochodzenia starożytnego i cennych fajek porcelanowych, zbieranych przez miłośników, a stanowiących historję „dymu i palaczy tytoniu". Z opisu wystawy czytelnik mógł sądzić, że jest to dzieło niezwykle interesujące i nawskroś oryginalne, stanowiące prawdziwy przegląd historyczny tytoniu i przedmiotów niezbędnych do palenia.

Łatwo można sobie wyobrazić zdziwienie dyrektora paryskiego wydawnictwa, gdy następnego dnia doniesiono mu ze stolicy Niemic, że nigdy w Berlinie takiej wystawy nie było, o takiem muzeum nikomu nic nie wiadomo, natomiast otwarto tam właśnie w tym właśnie dniu, o którym korespondent wspominał, wystawę zbiorową dzieł malarza Raucha, zmarłego w r. 1856, a którego dzieła cieszą się wielkiem powodzeniem w świecie artystycznym. Jak wiadomo Rauch po niemicku znaczy dym. Niezbyt skrupulatny dziennikarz, nie wiedząc, że wogóle istniał kiedykolwiek jakiś sławny malarz Rauch i nie znając dobrze języka niemieckiego, przetłomaczył dosłownie nazwisko artysty i puścił wodze swej bujnej fantazji.

Tajemnicze jezioro.

Małe jeziorko Capena, znajdujące się niedaleko Rzymu, jest przedmiotem żywego zaciekawienia ze strony sfer naukowych z powodu występujących w niem niezwykłych zjawisk. Jezioro zajmuje zagłębienie wygasłego krateru i kilka lat temu nie różniło się niczem od wielu innych podobnych jezior. Przed kilku laty wody tego jeziora nagle doszczętnie wyschły i stan ten trwał aż do ostatniej wiosny. W maju 1930 roku jezioro to wypełniło się wodą z tą szybkością, z jaką poprzednio wyschło. Przed trzema miesiącami zaszły nowe niespodziane zjawiska. Wody jeziora zaczęły się gwałtownie burzyć, a przytem mieniły się w coraz to innych kolorach. Nad jeziorem unosił się słup pary, a zgłębi dochodziły stłumione huki. Na miejsce przybyła komisja, złożona z uczonych i przedstawicieli władz celem zbadania tych dziwnych zjawisk. Jezioro jakby czekało na tę chwilę i urządziło nową niespodziankę. W oczach komisji i zgromadzonych rzesz ciekawych zaczęło opadać z nadzwyczajną szybkością, odsłaniając po brzegach groty i jaskinie, o których istnieniu nikt dotychczas nie wiedział. Zjawisko to trwało jakąś godzinę, poczem wody napłynęły zpowrotem, lecz równocześnie brzegi zaczęły się szybko obsuwać.

Żywcem pogrzebany.

Stanisławów. Przed paru dniami bogaty kupiec J. Beckermann ze wsi Rudnik, województwo stanisławowskie we wschodniej Małopolsce nagle zachorował i po trzech dniach ciężkiej gorączki zmarł. Nazajutrz Beckermann został pochowany.

Zrozpaczona wdowa przez całą następną noc nie zaznała spokoju. Śnił się jej ciągle mąż błagalnie wzywający pomocy.

Gdy o świcie Beckermannowa opowiedziała o tem rodzinie, wyśmiano ją. Nazajutrz jednak koszmarne sny powtórzyły się. Nieboszczyk znów błagał żonę, by ratowała go, bo żywcem pogrzebany — dusi się! Rabin zapytany o radę kazał czekać jeszcze jedną noc. Gdy jednak okropny sen powtórzył się poraz trzeci, rodzina uzyskała zezwolenie na rozkopanie grobu i wydobycie zwłok. Na cmentarzu zebrał się wielki tłum żądny sensacji i silnych wrażeń.

Miał i jedno i drugie. Znaleziono bowiem Beckermanna przewróconego na bok w grobie z pokurczonemi nogami, rękami wykrzywionemi i wyrazem męki na twarzy. Usta miał pełne piasku. Wstrząśnięta przeraźliwym odkryciem wdowa dostała nerwowego wstrząsu i nagłego pomieszania zmysłów. Zachodzi obawa, iż nie uda się jej uratować i będzie musiała na stałe pójść do szpitala umysłowo-chorych.

Zawody orkiestr mandolinowych w Król. Hucie.

Wczoraj odbyły sie w sali Hr. Reden w Król. Hucie zawody orkies tr mandolinowych Zw. „Jaskółka" o mistrzostwo Śląska oraz o nagrody wędrowne.

Wyniki zawodów są następujące:

I nagrodę oraz tytuł mistrza Śląska zdobyła orkiest ra Tow. Mand. „Jaskółka" Król. Huta (33⅓ punktów).

II nagrodę wzięła orkiestra Tow. Mand. „Jaskółka" Ruda Śląska (31⅓ p.)

III nagroda przypadła w udziale Tow. Mand. „Jaskółka" Ruda Południowa (30⅔ punktów).

IV nagrodę otrzymało Tow. Mand. „Jaskółka" Mała Dąbrówka (30½ punktów).

Poziom wszystkich 13 występujących orkiestr był wysoki.

Zainteresowanie publiczności b. znaczne.

Sprawy gospodarcze.

Węgiel polski zdobywa rynki zagraniczne.

W maju r. b. wywóz zagranicę węgla polskiego przez porty gdański i gdyński osiągnął **nienotowany dotychczas rekord.** W okresie tym przeładowano przez Gdańsk 528.740 ton, przez Gdynię 376.344 tony. **Razem przez oba porty 905.584 ton.** Stały wzrost przeładunkowy w portach polskich świadczy, iż węgiel polski zdobywa coraz to nowe rynki zagraniczne.

Spożycie piwa wciąż spada, bo jest ono za drogie.

W marcu r. b. sprzedano 112.681 hektolitrów piwa, a więc o 22.7 proc. mniej niż w tym samym miesiącu r. z. Spożycie piwa stale spada: spadek wynosił w styczniu 18 proc., w lutym 23,3 proc., w marcu 22,7 proc.

Właściciele restauracyj twierdzą, że spadek ten jest następstwem wygórowanych cen, pobieranych za piwo przez właścicieli browarów (mimo, że ceny surowców, używanych do wyrobu piwa znacznie spadły).

Jest rzeczą charakterystyczną, że Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego nie chce nadsyłać Instytutom badania konjunktur cen notowań cen piwa.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Gościnne występy Operetki Murzyńskiej.

We wtorek, dnia 9 czerwca dwa ostatnie przedstawienia: o godz. 19,30 i 21,30 wieczorem operetki-rewji Murzyńskiej p. t. „Hot Coffee" (gorąca kawa). Bilety w cenie od 2 zł. do 8,30 do nabycia w kasie Teatru tel. 24-48.

W środę, dnia 10 bm. o godz. 20-ej „Straszny dwór" Moniuszki w wybornej obsadzie i reżyserji p. Stępniowskiego.

W czwartek, dnia 11 bm. premjera operetki p. t. „Wesoła Wdówka" o której reżyserji i obsadzie powiemy w komunikacie poniedziałkowym. W każdym razie — już dziś możemy mówić, że operetka wystawiona i śpiewana wybornie.

REPERTUAR.

Wtorek, dnia 9 bm. Występ Operetki Murzyńskiej o godz. 19,30 i 21,30.

Środa, dnia 10 bm.: „Straszny dwór" o godzinie 20-ej.

Czwartek, dnia 11 bm. „Wesoła Wdówka" premjera o godz. 20-ej.

Odpowiedzi redakcji.

100 K. G. Od roku 1928 żadna amnestja w Polsce nie wyszła. Może Pan prosić Sąd o rozłożenie grzywny na raty miesięczne, n. p. po 20,— zł. lub 15,— zł. miesięcznie.

Z dalszych stron.

Rokowania francusko-sowieckie.

Paryż. Informacje o rokowaniach francusko-sowieckich potwierdzają się, jednakowoż stale jak dotąd w formie ogólnikowej. Z jednej strony mówi się, że rokowania te mają być natury wyłącznie gospodarczej, z drugiej zaś mają się toczyć rokowania równolegle gospodarcze i polityczne. Prasa francuska zachowuje w tej sprawie bardzo milczenie; — należy przypuszczać, iż rokowania francusko - sowieckie znajdują się obecnie jeszcze w fazie wstępnych rozmów dyplomatycznych. W piątek przybywa do Paryża sowiecka delegacja handlowa i spodziewać się należy, że jej przybycie wyjaśni do pewnego stopnia sprawę. Inicjatywa rokowań miała wyjść ze strony sowieckiej. Koła polityczne i gospodarcze Francji wskazują na to, że Sowiety potrzebują obecnie dużych kredytów finansowych; — wzamian za nie Sowiety oferują Francji bardzo poważne zamówienia dla poszczególnych gałęzi przemysłu. Zdaje się, że sprawa ta dojrzała już do pewnego stopnia w rokowaniach dyplomatycznych, skoro premjer Laval uważał za właściwe poinformować o ogólnym stanie rokowań kilku wybitnych parlamentarzystów francuskich. Jest rzeczą charakterystyczną, że na giełdzie francuskiej pojawiły się weksle sowieckie z żyrami banków niemieckich. Odpowiedni pośrednicy usiłują weksle te zdyskontować w wielkich bankach francuskich, do tej pory jednak usiłowania ich nie przyniosły pozytywnych rezultatów. W rokowaniach wstępnych Sowiety zdecydowały się jakoby uznać długi rosyjskie we Francji zaciągnięte przez rząd carski.

Nowy bank polski na pruskiem Pomorzu.

Piła. W miejscowości Ugoszcz (Bernsdorff) w powiecie bytowskim na Pomorzu Pruskiem nastąpiło otwarcie polskiego Banku Ludowego. Pierwsze posiedzenie założycielskie Banku odbyło się rok temu, jednakże z powodu różnych okoliczności m. in. długotrwałych formalności rejestracji sądowej, Bank mógł dopiero teraz rozpocząć swą działalność. Należy on do Polskiego Związku Spółdzielni Śląskich w Opolu.

Serdeczne powitanie gości polskich w Bułgarji.

Sofja. W Kralowie z aeroplanu „Lotu", w którym znajdował się poseł Rzeczypospolitej w Bułgarji Tarnowski z małżonką, delegacja „Lotu" oraz dziennikarze bułgarscy rzucono wieniec z barwami polskiemi na pomnik bohatera narodowego bułgarskiego Lewskiego podczas odbywającej się pod pomnikiem uroczystości. Gubernator Banku Rolnego Tanczew oraz burmistrz miasta Kralowa wydali obiad na cześć gości polskich. Wygłoszono szereg serdecznych przemówień.

Polski dyrygent zaproszony do Chorwacji.

Zagrzeb. Filharmonja zagrzebska zaprosiła dyrektora Grzegorza Fitelberga do dyrygowania koncertem symfonicznym poświęconym wyłącznie muzyce polskiej. Koncert odbędzie się dnia 11 czerwca.